



# Mała Czarno - Biała

styczeń/luty 2018 nr 4/99



Miłość odwzajemniona jest dobra  
Lecz jeszcze lepsza jest taka,  
którą nam ofiarowano, mimo  
że wcale o nią nie zabiegaliśmy  
*(William Shakespeare)*

## Kalendarium

**Stycyniowy tydzień, od czwartku do czwartku, minął w ciszy próbnych matur. Trzecioklasiści zmagali się przez te kilka dni z arkuszami egzaminacyjnymi i sprawdzali swoją wiedzę. Życzymy im jak najlepszych wyników, zarówno na próbnym, jak i tych prawdziwych egzaminach.**

**30.01-** We wtorek zgromadziliśmy się wszyscy w sali gimnastycznej na apelu, gdzie wręczono dyplomy dla najlepszych uczniów. Jeden z nich trafił także do naszego dyrektora Piotra Adamczyka, który ku naszemu zdziwieniu zajął 2 miejsce w konkursie szkolnym „geooko”. Jednym z najbardziej podziwianych osiągnięć była złota 100% frekwencja poszczególnych uczniów, a wiercie mi na słowo, że tacy uczniowie się trafiają :D.

**30.01** – Maturzyści z Gdyni przyjechali, by zapoznać naszych uczniów klas matematycznych z zawodem programisty i opowiedzieć o „Meet IT”- Internetowej społeczności informatycznej. Kto wie? Może kiedyś wśród sławnych programistów pojawią się absolwenci naszej szkoły? Może dzięki temu spotkaniu i uzyskanym informacjom zyskamy nowych programistów.

**02.02** - Studniówka – Witamy w starożytności! Najważniejsza noc dla każdego trzecioklasisty. Garnitury, szpilki, podwiązki, piękne suknie i oczywiście polonez na otwarciu studniówki, która jest zapowiedzią rychło nadchodzącej matury. Zegar tyka, czas odlicza, ale niech te chwile będą wieczne i pozostaną niezapomniane.

**06.02** – Nasi trzecioklasiści wzięli udział w warsztatach prowadzonych przez Centrum Aktywizacji Zawodowej. W końcu już niedługo kończą szkołę.

**08.02** - Tłusty czwartek i zapach pączków unoszący się po szkole. Czego trzeba więcej?

**09.02** - w Bibliotece Miejskiej odbył się wernisaz prac pani Barbary Milewskiej, który uświetnili swoimi występami nasi uczniowie. Miło nam było wziąć kolejny raz udział w przedsięwzięciu Klubu Literackiego „Na Wyspie”.

**12-16.02** - „Zakochaj się w bibliotece” Na pewno było to miłe urozmaicenie szkolnej codzienności. Wszystkie klasy pierwsze oraz klasa 2a i 2b tworzyły wiersze, rysunki, a także walentynkowe menu, inspirowane książkami z naszej biblioteki.

**14.02** - Walentynki. Tego dnia było aż trzy szkolne akcje. Poczta walentynkowa zorganizowana przez samorząd, kiermasz na rzecz schroniska dla zwierząt, a także szkolne „mini przedsiębiorstwo” reklamowało escape room znajdujący się w naszym liceum.

**16.02** – Mikołaj Antkowiak – absolwent naszego liceum, a dzisiaj student- podchorąży zachęcał uczniów do studiowania w Akademii Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni na kierunkach wojskowych. Ciekawe ilu chętnych zwerbował ? :D

**Gratulujemy wszystkim wyróżnionym, a tym którym niewiele do paska brakowało przypominamy, że to nie koniec, a dopiero początek i zgodnie ze słowami Marka Aureliusza życzymy: „Wytrwałości, aby zmienić to, co zmienić można. Pogody ducha, aby pogodzić się z tym czego zmienić nie można. I mądrości, aby odróżnić jedno od drugiego”.**

### Redaktorzy tego numeru:

Julia Piwowarska, Martyna Beczkowska, Denis Janiak, Paulina Kłodkowska, Be Ce, Klik, smakchwili.blog.pl,  
oraz z archiwum K.F.

### Zdjęcia i grafika:

fot. p. Joanna Szafrąńska, p. Edyta Rozenfeld, Karolina Ignaczak, <http://binassi.pl/jedwab/52-satyna-jedwabna-czerwien-makowa.html>,

Telewizja Świnoujście, oraz z archiwum MCB

### Opiekunowie numeru:

p. Joanna Szafrąńska, p. Edyta Rozenfeld

## Spis treści

**Peeska, czyli od Redakcji - s. 3**  
**Studniówka 2018 - s. 4**  
**Zakocholicy - s. 5**  
**Drażniąca czerwień - s. 6**  
**Czym jest szczęście... - s. 6**  
**\*\*\* - s.7**  
**Warto poczytać - s. 8**  
**Kącik kulinarny - s. 9**  
**Migawkowo z życia szkoły - s.10**

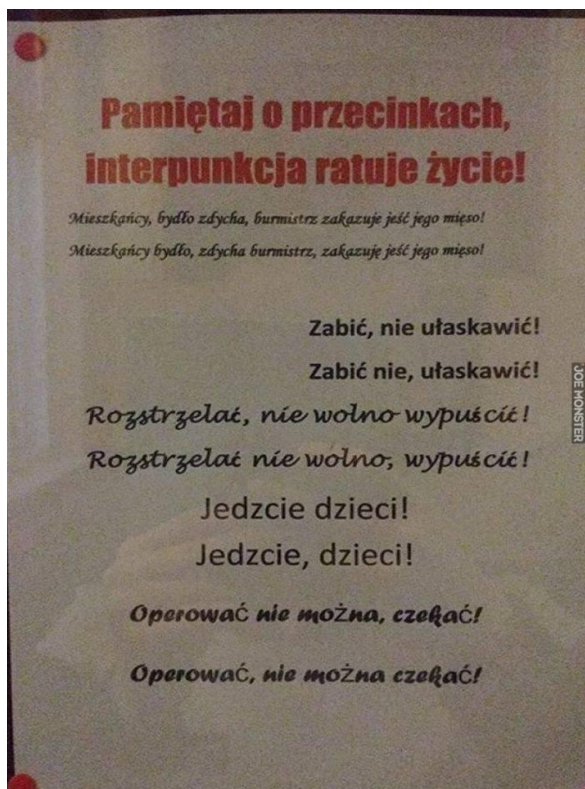


## **Peeska, czyli od Redakcji**

### **p.s.1**

Nowy rok, nowe postanowienia. Łatwo pomyśleć, trudniej wykonać. Nowy rok to nowe otwarcie. Można spróbować żyć po nowemu – zabrać się za siebie i zacząć od początku. Wielu z nas składa noworoczne postanowienia. Jednak czasem aż wstyd przyznać, który to już raz. Może wkraczając w drugie półrocze roku szkolnego pomyślimy o tym, że nie trwa ono wiecznie :D Za nim będzie za późno, może warto zacząć się uczyć już teraz...

### **p.s.2**



21 lutego obchodzimy **Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego**, czyli wyjątkowe święto ustanowione przez UNESCO w 1999 roku. Obchody mają na celu podkreślenie różnorodności językowej na świecie, co jest prawdziwym bogactwem, a także promowanie wielojęzyczności oraz języków macierzystych. W obliczu postępującej globalizacji, taka inicjatywa jest niezwykle istotna. W 2012 roku wystartowała kampania Ojczysty - dodaj do ulubionych zorganizowana przez Narodowe Centrum Kultury i Radę Języka Polskiego. Jak podają jej autorzy, "ma ona na celu podnoszenie świadomości językowej oraz kształtowanie poczucia odpowiedzialności za polszczyznę".. Warto jednak pamiętać, że język polski należy pielęgnować nie tylko przez jeden dzień.

**Klik**

**Chcesz zadać nam pytanie, skomentować jakiś artykuł, wypowiedzieć się?**

**Napisz do nas!**

**Nasz e-mail :**

[gazetka2017@wp.pl](mailto:gazetka2017@wp.pl)

## STUDNIÓWKA 2018 ZA NAMI

2 lutego 2018 roku był bardzo ważną datą dla uczniów i uczennic klas trzecich naszego liceum. Po trzech latach ciężkiej nauki, tegoroczni maturzyści mieli okazję do zabawy na studniówkowym balu. Zgodnie z tradycją, bal maturalny odbył się w sali sportowej naszej szkoły, którą wspaniale udekorowała pani Monika Wawrzyniak i pomagający jej uczniowie młodszych klas. W tym roku tematem balu był "Olimp". Uroczyste rozpoczęcie zabawy miało miejsce o godzinie 19:00. Pan dyrektor Piotr Adamczyk, wygłosił swoje przemówienie i oficjalnie rozpoczął studniówkę. Zgodnie z tradycją, uczniowie klas trzecich zatańczyli poloneza. Po tańcu mogliśmy odetchnąć i zasiedliśmy do pięknie zastawionych stołów. W końcu mogliśmy oddać się zabawie. Na parkiecie pojawili się uczniowie oraz nauczyciele. O godzinie 22:00 podziwialiśmy występy każdej klasy. Wszyscy wspaniale się przygotowali. O północy uczniowie mieli okazję spróbować pysznych tortów. Nasi maturzyści wytrwale bawili się do 5 nad ranem. Była to niezapomniana noc. Bal oraz trzy lata liceum zostaną w pamięci każdego z nas.

Paulina





## ZAKOCHOLICY

Tradycja lub, jak kto woli, „Święto” znane również jako: Tandeta, Bankructwo czy też najzwyczajniej w świecie Komercja. Narzędzie zbrodni: WALENTYNKI...

„Jakie to cudowne, że raz do roku jest taki dzień, kiedy wszyscy są dla siebie słodcy i mili, aż ciepłutko na (ser)duchu się robi!” Bla bla blaa.. Brednie. Raz do roku? Zastanówmy się, czy do okazywania uczuć potrzebny jest nam ten jeden, szczególny dzień? Jeśli kochasz kogoś, to kochasz niezależnie od dnia i okazji, prawda? A może się mylę.. Przynajmniej moim zdaniem tak być powinno. Oczywiście wiadomo, że ów dzień można miło spędzić w towarzystwie bliskich nam osób, nie przeczę. Ale czy naprawdę jest tak, jak odbierają to niektórzy?

Stwierdzenie, iż ludzie nie potrafią wyrazić uczuć w inny sposób, niż właśnie tego dnia (bo wtedy jest łatwiej.. robią to wszyscy) nie byłoby w tym przypadku stosowne, gdyż mylić się mogę straszliwie, jednak pomyłką nie będzie osądzenie tego dnia komercyjnym. Tak teraz się dzieje, niestety, kiedyś wystarczyła kartka, życzenia, razem spędzony dzień i dwa piękne słowa (które z resztą powoli zaczynają tracić na swej wartości, gdyż wypowiedane są zbyt często.. Nie sztuką jest w czasach obecnych wyznać miłość drugiej osobie - wiem to z własnych obserwacji). A teraz? Teraz najważniejsze jest wręczenie jak najbardziej pomysłowego i zaskakującego, często drogiego nawet prezentu, a restauracje i kwaciarnie przeżywają prawdziwe oblężenie przez cały dzień (i nawet noc). Matko! Prawie jak w mrowisku! Dzień ten porównywalny jest z Bożym Narodzeniem i prezentami pod choinkę (co również, uważam, często przekracza granice przesady, choć w mniejszym stopniu) lub dniem Wszystkich Świętych i popytu na znicze.. A dlaczego? Przecież nie musi tak być! Nie o to chodzi przecież... by wydawać fortunę na jakieś prezenty, kiedy tak naprawdę wystarczy po prostu być. Jeśli już chcesz podarować jakiś prezent- proszę bardzo. Zrób coś własnoręcznie (przecież wiesz co on/a lubi!), zorganizuj wspólny dzień, a Twoja druga połówka z pewnością się ucieszy. Możesz nawet upiec słodkie piernikowe duże serducho, bo przecież przez żołądek łatwą drogą trafić można do serca.

K.F.



## DRAŻNIĄCA CZERWIENÍ

14 lutego obchodzony jest Dzień Walentego! Wszystko się wtedy rymuje, wszystko do siebie pasuje: czerwone serduszka, dwa splecione jabłuszka, pluszowe misiaki, serduszkowe lizaki. Od kilku lat zalewa nas fala drażniącej czerwieni: na poduszkach, filiżankach, doniczkach, herbatach. Jak przejść obojętnie wobec komercjalizacji? Jak nie dać się zserduszkować?



Czy w tym dniu, uznanym za dzień zakochanych, można czuć się i być niezakochanym? Na ile drażniąca czerwień, drażni oko? Czy brak walentynki, to brak miłości?

Każdego dnia mówię, że kocham. Każdego dnia okazuję uczucia radości, szczerości. Jestem tolerancyjna. Każdego dnia uczę się. Czerwony kolor umieszczam w torebce. Na paznokciach i ustach. Umiem ustąpić miejsce starszej osobie. Pomagam potrzebującym. Dbam o poprawną polszczyznę. Lubię czytać. Czerwone jabłka chrupię codziennie. Czerwoną długopisem wypisuję złote myśli. Czerwoną bluzkę zakładam na szczególnie okazje. Czerwone światło każe mi się zatrzymać. Czerwona okładka książki kusi tytułem. Czerwień. Mniej drażni, kiedy jest naturalna. Każdego dnia.

Klik

## CZYM JEST SZCZĘŚCIE? JAK JE ZNALEŹĆ?



Próbując zdefiniować szczęście możemy zajrzeć do słownika języka polskiego, ale czy taka definicja potwierdzi to, czym naprawdę jest szczęście?

Aby uzyskać najdokładniejszą i najprawdziwszą definicję szczęścia, musielibyśmy zapytać każdego człowieka na świecie.

Dopiero wtedy uda nam się powiedzieć, czym ono jest. Dla jednego szczęściem będzie nowy samochód, najnowszy smartfon lub tablet. Dla kogoś innego będzie to dobra ocena,

bezchmurna pogoda czy dobry obiad. Każdy rozumie szczęście na swój sposób i każdy sposób, aby sprawić sobie szczęście jest najlepszy. Sprawiając szczęście komuś innemu działamy podwójnie, bo dzięki nam, ktoś inny jest szczęśliwszy i my sami czujemy się z tym dobrze. Nie należy jednak wychodzić z założenia, że to, co sprawia szczęście nam, sprawi je komuś innemu. Więc, czym w końcu jest szczęście? Ja uważam, że szczęście nie polega na tym, żeby zdobywać to, o czym się marzy, ale na tym, aby marzyć o tym, co już się posiada. Na pewno jednym, uniwersalnym sposobem na szczęście jest sprawienie radości drugiej osobie. Trzeba jednak pamiętać, że nie możemy nigdy uszczęśliwiać nikogo na siłę.

Czym dla mnie jest szczęście? Jest to wiele rzeczy i czynników, które na nie wpływają. Nie umiem określić, co dokładnie wpływa na to, że jestem szczęśliwym. Nie ma więc na co czekać, bo szczęście samo nie przyjdzie. Trzeba je sobie samemu znaleźć. Szczęście jest kwestią wyboru. Jak je uzyskać – najszybciej. Pokochaj to, co już masz.

Be Ce

\*\*\*



Wiatr rozwiewał jej różowe włosy, kiedy stała przed obskurną restauracją, ubrana jedynie w cieką, czarną sukienkę i czarne sandaiki, czekając na coś, nie wiedząc nawet na co. Skóra parzyła ją od zimna, oczy łzawiły od mroźnego wiatru, rany od wbijania w nie paznokci były już tak głębokie, że krew zaczęła skapywać z jej dłoni tworząc niewielkich rozmiarów ciemną plamę na chodniku, tuż obok jej stóp i kałuży wymiocin. Jednak dla niej to był moment, mogłaby przysiąc, że stała tam tylko chwilę, dopiero co przywiozła ją taksówka, dopiero co dostała telefon od barmanki, że jej matka znowu tu jest i znowu to robi, a ona znowu, dla jej dobra, powinna ją zabrać. Trzymając słuchawkę przy uchu i siedząc na łóżku najlepszej przyjaciółki, u której miała dzisiaj

nocować poczuła jak ostatni pęk w ogrodzie więdnąć, jak ostatnia iskra w ognisku przestaje się żarzyć, jak po policzku spływa ostatnia łza, bo więcej już nie ma, tak i w niej nie zostało już nic więcej. Najpierw wpuściła tę myśl do swojej głowy, myśl, że może już nie powinno jej to

obchodzić, potem poczuła to w sobie. Zimną, jednocześnie parzącą skórę od wewnątrz nienawiść powoli sączącą się do jej pustej duszy. Starła się to zatrzymać, z całych sił wierząc, że to jeszcze możliwe, dając sobie kolejną szansę, dając kolejną szansę matce. Dlatego zadzwoniła po taksówkę.

Nie potrafiła się przemóc, stała tam wiedząc, że gdy wejdzie do środka nienawiść zaleje ją w całości, wypełni falami miejsce po miłości i trosce, upokorzy wszystko, co pozostało w niej dobre. Czekwała na własną decyzję, na mały cud, na coś, czego mogłaby się chwycić i nie utonąć. Czekwała na białą flagę. Zaczęła krzyczeć. Zaczęła płakać. Zaczęła tonąć.

Złapał tę dziwną różowowłosą dziewczynę za rękę i zaczął krzyczeć razem z nią. Miała na ręce coś ciepłego i lepkiego, więc złapał też za druga i stali tak zwrócenii do siebie twarzą, trzymając się za ręce, z zaciśniętymi powiekami, krzycząc najgłośniej jak potrafili, dopóki ona nie ucichła i nie otworzyła oczu i nie zobaczyła przed sobą białej flagi. Białej, iskrzącej flagi, której płomień rozniecał mroźny wiatr. W płomieniach której mogła się ogrzać, której iskry mogła wpuścić do swojego wnętrza powodując w nim wybuch wszystkiego, co dotychczas ukrywała, wszystkiego, czego nigdy nie oglądała przy świetle dnia.

Weszli tam razem, on trzymając ją za rękę, ona trzymając się kurczowo tego, co pomoże jej nie utonąć w tym, co powinna, a czego nie, co jest czyste, a co brudne, co da się uratować, co nie, o co należy walczyć, a czemu pozwolić odejść.

## WARTO POCZYTAĆ

### „Chłopcy” Jakub Ćwiek

Oglądaliście „Piotrusia Pana” jak byliście mali? Pewnie... Każdy oglądał (lub czytał) przygody Wiecznego chłopca....

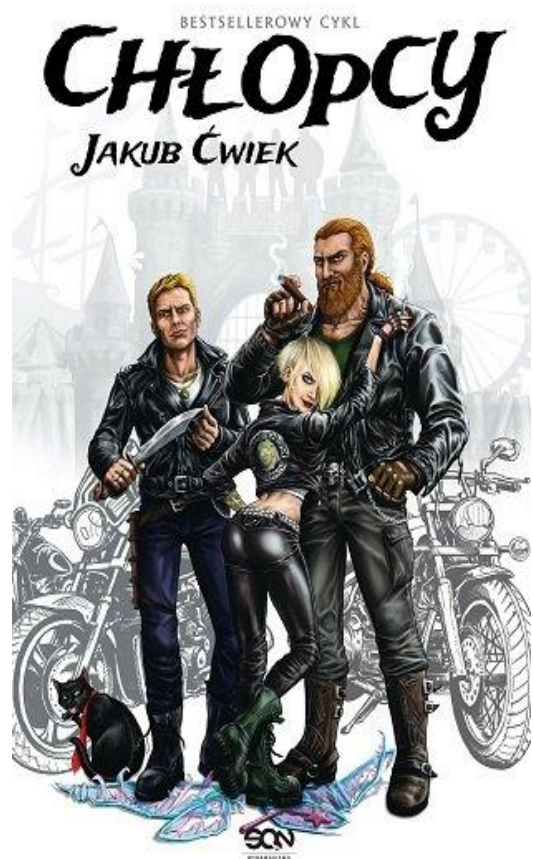
No więc, on sam i jego towarzysze podrośli ,ale przecież najgorsze jest pierwsze 50 lat dzieciństwa ,nie? Ta książka opowiada co robią po ucieczce z Nibylandii i ich dalsze przygody. Ale chwila... Co to za laska na okładce?

Tą panią też poznaliście w „Piotrusiu Panu”, to Dzwoneczek (w trochę lepszej wersji)...

Zachęciłem was? Nie? To powiem wam coś jeszcze... Klub motocyklowy „Zagubieni Chłopcy” pod wodzą wymienionej wyżej magicznej kobiety w czysto ćwiekowym metalowym i soczystym wydaniu, spodoba się zarówno fanom autora ,fantastyki jak i motocykli czy dobrej muzyki.

Powiem wam coś jeszcze, seria ma aż CZTERY tomy.

BANGARANG!





## „Kłamca” Jakub Ćwiek

Po upadku Asgardu i pokonaniu Thora (tak ,tak tego z Avengers'ów) Loki zaczyna pracę dla aniołów. Tak świetliści podbili nordycką twierdzę. No więc, za wykonanie każdego zadania Bóg Kłamstwa dostaje aniele pióro... Nie ,nie pozwala mu awansować jak skrzydlatym....Po prostu nie chce, by oni je dostawali... Brzmi mało interesująco? Niekoniecznie...

Stare bóstwo w wykonaniu autora „Chłopców” czy „Dreszcza” ma masę mocno ćwiekowych przygód... Każdy znajdzie coś dla siebie w aż SZEŚCIU tomach tego dzieła.



[D.J](#)

## “Poradnik pozytywnego myślenia”



Jeśli szukacie książki lekkiej, takiej, która będzie w stanie znakomicie poprawić humor to “Poradnik pozytywnego myślenia” Matthew Quicka . To amerykański bestseller, którego ekranizacja zdobyła wiele nagród. Jednak według mnie książka i tak jest dużo ciekawsza. Historia została tutaj ukazana z perspektywy głównego bohatera, Pata Peoplesa. Mężczyzna jest niestety niestabilny psychicznie po tym, gdy jego żona go opuściła. Z tego względu przebywał on w szpitalu psychiatrycznym, z którego zabrała go matka. I taki właśnie jest początek historii. Pat opuszcza “nie dobre miejsce”, jak zwykł nazywać zakład, i wraca do rodzinnego domu. To jednak nie znaczy, że pogodził się z przeszłością. Nie przyjmuje on do świadomości tego, że jego małżeństwo już się skończyło. Wierzy, że żona wkrótce do niego wróci.

Swoje życie zaczyna traktować jak film, który musi skończyć się happy-endem. Opracowuje plan, w którym powinien dużo ćwiczyć, przyjmować leki, czytać więcej książek i być miłym. Jest pewny, że dzięki temu odzyska żonę. Jednak rzeczywistość okazuje się nie być tak łatwa. Pat zaczyna dostrzegać zmiany jakie zaszły w jego środowisku, gdy był nieobecny, np. To, iż brat Pata się ożenił, a w małżeństwie rodziców nie dzieje się najlepiej. Pomimo trudności przyjaciele i rodzina starają się jak tylko mogą, by Pat zaczął nowe życie. Wkrótce poznaje on Tiffany, która po stracie męża popadła w załamanie nerwowe. Z czasem między nimi zaczyna tworzyć się ciekawa relacja. Czy główny bohater zapomni o swej byłej żonie i da radę otworzyć w swoim życiu nowy rozdział? Tego dowiedzieć można się tylko czytając tę pełną pozytywnego myślenia książkę. W końcu sam tytuł zobowiązuje, prawda?

Matthew Quick stworzył naprawdę dobrą książkę. Bohaterowie wprowadzają czytelnika w świat, w którym chce się przebywać. “Poradnik pozytywnego myślenia” to ciepła i przyjemna opowieść, idealna dla wszystkich. Gorąco zachęcam do jej przeczytania.

Paulina

# Kącik kulinarny ...

## Lody z malinami

---

Składniki na ok. 4 porcje:

- 0,5 l malin
- 2 łyżeczki cukru
- mała śmietana kremówka
- 2 łyżeczki cukru pudru
- 1 l lodów śmietankowych lub waniliowych



Maliny przesypujemy do garnka, dodajemy cukier. Podgrzewamy do momentu aż maliny puszczą sok, rozmoczą się jednak nie za długo, by się nie zrobiła z nich całkowita pačka. Odstawiamy na chwilę do lekkiego ochłodzenia (aby nie były wrzące). W międzyczasie ubijamy śmietanę kremówkę na sztywno, na koniec dodając cukier puder. Następnie gorące maliny wykładamy do pucharków na dno, potem układamy gałki lodów, znowu polewamy malinami. Na wierzch wyciskamy szprycą do dekoracji tortów bitą śmietaną. Dekorujemy listkiem mięty i owocami malin.

## Sałatka ryżowa z kurczakiem

**Składniki:**

- 3/4 szklanki długoziarnistego ryżu
- filet z piersi kurczaka
- 10 plasterków polędwicy sopockiej
- 3 średnie ogórki kiszane
- po pół czerwonej i żółtej papryki
- pęczek koperku
- 2 ząbki czosnku
- 2 czubate łyżeczki przyprawy uniwersalnej do potraw
- 2 łyżeczki słodkiej mielonej papryki
- szczypta soli
- 2–3 łyżki oliwy

**Sos:**

- 3/4 szklanki majonezu
- 2 łyżeczki curry w proszku
- pieprz

**Przygotowanie:**

Ryż ugotować w dużej ilości wody z przyprawą uniwersalną. Osączyć na sicie. Kurczaka pokroić w dużą kostkę, wymieszać z posiekanym czosnkiem, solą i słodką papryką. Usmażyć na oliwie, przestudzić. Paprykę oczyścić, pokroić w paski, ogórki w cienkie plasterki. Polędwicę pokroić w szerokie paski. Koperek posiekać. Składniki na sałatkę wymieszać. Majonez wymieszać z curry, doprawić do smaku pieprzem, odstawić na kilka minut do lodówki. Połączyć sałatkę i podawać.





## MIGAWKOWO Z ŻYCIA SZKOŁY





Foto. Joanna Szafrńska

